

DZIENNIK SUWAŃSKI

Redakcja i Administracja: ul. Kościuszki 81 == SUWAŃKI ==

TELEFON Nr. 68
RACHUNEK CZEKOWY: P. K. O. Nr. 63672.

P. P. S. DEMONSTRUJE przedw min. Meysztowiczowi i Moraczewskiemu i zrzeka się referatów budżetowych

WARSZAWA, 18.11.
Co do obsady referatów budżetu zaszyły nowe zmiany, a to skutkiem stanowiska zajętego przez P.P.S.

W liście wystosowanym do prezesa komisji budżetowej, pos. Rymara, klub ten oświadczył, że rezygnuje z referatów budżetowych — sprawiedliwości i robót publicznych, natomiast zgadza się na objęcie referatu poczty, o

ile będzie wyłączony z budżetu komunikacji (w tym wypadku referentem byłby pos. Artur Hausner), dalej wyznacza na referenta Najwyższej Izby Kontroli — pos. Badziana, długów państwowych — pos. Pączka, ministerstwa pracy i opieki społecznej — pos. Ziemięckiego.

Rezygnacja z referatów budżetu sprawiedliwości i robót publicznych ma to polityczne. Klub P.P.S. nie chce się interesować działem sprawiedliwości, powierzonym p. Meysztowiczowi i nie chce brać dalszej odpowiedzialności za roboty publiczne, pozostające pod kierownictwem zawieszono w prawach członka

ministra Moraczewskiego.

Dziś przed południem toczyły się dalsze obrady w komisji budżetowej.

Budżet prezydium rady ministrów referuje pos. Polakiewicz, który domaga się przywrócenia placówek korespondentów zagranicznych — a w Londynie, Paryżu i Rzymie.

Od 1 grudnia zdrożają bilety kolejowe

Z dniem 1 grudnia r. b. wchodzi w życie obok podwyżki taryf towarowych również i podwyżka taryfy osobowej.

Podwyżka ta wylesie na dystansach krótszych około 10 procentów, na dystansach dłuższych do 8 procentów.

W chwili obecnej władze kolejowe opracowują taryfę towarową.

KS. JANUSZ RADZIWIŁŁ wycofał się z wszelkich kombinacji dyplomatycznych Wielkich niespodzianek politycznych należy oczekiwać w dniach najbliższych

WARSZAWA, 18.11.
Sprawa nominacji p. Janusza Radziwiłła na posła w Bukareszcie lub na inne stanowisko w dyplomacji polskiej, jak się dowiadujemy, nie jest już aktualna.

Jak słychać, ks. Radziwiłł wycofał się ze wszystkich kombinacji dyplomatycznych i ma zamiar poświęcić się wyłącznie pracy politycznej w kraju.

W kołach politycznych utrzymują, że jest to związane z wielkimi niespodziankami, jakie la-da dzień będą ujawnione na tej konferencji sił zachowawczych w Polsce.

Nowy wicemarszałek Sejmu



Posel Aleksander Zwierzyński

Nowa nagroda literacka Funduje ją księgarz Steinberg

W sferach księgarskich Warszawy wielką sensację wzbudziła pogłoska, jakoby jeden z księgarzy warszawskich zamierzał ufundować własnym sumptem stałą nagrodę literacką w wysokości 4.000 zł.

Okazuje się, że pogłoska ta nie miała się z prawdą.

Z projektem własnej nagrody literackiej wystąpić ma w dniach najbliższych p. Steinberg, właściciel znanej księgarni T. Hosińska.

Urny wyborcze ociekające krwią 40 zabitych podczas wyborów w Bułgarii

SOFJA, 18.11. Wyroby komunalne w Bułgarii miały przebieg niezwykle krwawy.

Według dotychczasowych danych stronnictwa rządowe poniosły porażkę, otrzymując zaledwie 38 proc. wszystkich głosów.

Pomiędzy komunistami a zwolennikami rządu doszło w wielu miejscowościach do krwawych starć, podczas których padło trupem przeszło 40 osób.

Proces o alimenty królewskie Paul-Boncour broni ks. Karola rumuńskiego

PARYZ, 18.11. Wczoraj przed trybunałem cywilnym w Paryżu rozpoczął się proces wytoczony przeciwko księciu Karolowi rumuńskiemu przez jego morganatyczną małżonkę panią Lambri-no, która żąda odszkodowania w wysokości 10 milionów franków oraz przyznania jej synowi prawa noszenia nazwiska Karola Hohenzollerna.

W imieniu księcia występuje Paul-Boncour.

Sprawa wzbudza wielkie zainteresowanie w kołach towarzyskich Paryża. Na pierwszym posiedzeniu sala była wypełniona po brzegi.

Anglja gotowa uznać rząd komunistyczny w Chinach

PEKIN, 18.11. W tonie całkowite dotąd filozowieckiego rządu w Kantonie zarysowują się tendencje uniezależnienia się z pod hegemonii Sowietów.

Tendencje te są wybitnie popierane przez Anglię, która nawet zgłosiła szereg propozycji formalnych rządowi kantonowskiemu, zmierzających do uznania przez Anglię władzy Kantonu w Chinach południowych.

Tewfik Ruhdi Bey



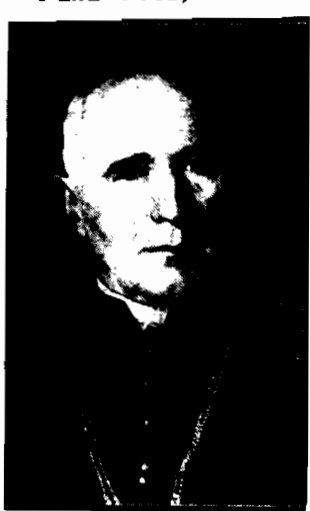
turecki minister spraw zagranicznych, który przed paru dniami odbył konferencję w Odesie z Czernomorem

Wzorek rozmowy premiera z postem po przewrocie majowym



Wicepremier Bartel:
— Trudno panie pośle, niemożę!!!

Nowy kapelan Pana Prezydenta



Kładek prałat Mikolaj Bofanek

Hipoteki na księżycu nie wystarczają na zabezpieczenie KREDYTÓW SKARBOWYCH

Min. skarbu wydało okólnik, zarządzający rewizję zabezpieczeń hipotecznych, na podstawie których państwowe monopole udzielają swym odbiorcom towaru i dostawcom zaliczek.

Ministerstwo zarządziło, aby nieruchomości nie były szacowane na podstawie ich faktycznej wartości, lecz na zasadzie ceny rynkowej. Od szacunku odliczony być winien określony procent na ewentualne koszty procesu.

WATAHY KOZACKIE na ulicach Paryża Protest ojców miasta

przeciwko rosyjskiej reklamie

Z Paryża donoszą: W paryskiej radzie miejskiej rada Belezon wniosła do prefekta departamentu interpelacje „z powodu nadmiernej ilości Kozaków i wogóle indywiduów w mundurach rosyjskich, uzbrojonych w szable lub sztylety i spacerujących po ulicach miasta”.

— Przecież — odpowiedział odwołany prefekt — w Paryżu nie ma żadnych wojsk rosyjskich... — Owszem są — odparł radca — a stanowią te wojska wszyscy portierzy i naganające knajpy rosyjskie. Widok tych ludzi, którzy nam wzięli pieniądze, a potem nas zdradzili jest dla Francuzów nieznosny.

Wolno w Paryżu każdemu ubierać się jak mu się podoba, ale jest dekret zabraniający chodzenia w mundurach wyraźnie woj-

skowych nieistniejących armii. Trzeba ten dekret zastosować. Wniosek został przyjęty. Wkrótce znikną z ulic Paryża kozackie mundury.

NIEUSTRASZONY W BOJU, postrach lotników bolszewickich serdeczny druh i jaknajlepszy zwierzchnik Takie świadectwo wydał przed sądem BOHATER LOTU WARSZAWA -- TOKJO o kpt. Pawlikowskim, zabójcy szofera taksówki

WARSZAWA, 18.11. Rozprawa przeciwko kapitanowi Stefanowi Pawlikowskiemu, oskarżonemu o zabójstwo kierowcy Stróżyka, przerwana w lipcu, rozpoczęła się dzisiaj o godzinie 9 m. 25 rano.

Na rozprawie wzywano około 20 świadków. Na pytanie przewodniczącego kpt. Pawlikowski jeszcze raz opowiada dokładnie przebieg tragicznego zajścia. Opowiadanie jego jest indyferentne z zeznaniami, które złożył podczas pierwszego przewodu sądowego. Dziś tylko oświadcza, że podniecony alkoholem i zirytowany zajściem na ulicy, miał zamiar

szofera Stróżyka spoliczkować. Dokładnie wymiany zdań nie pamięta. Kiedy z ust szofera usłyszał słowo „łobuz”, pociemniało mu w oczach, poczuł się zły wobec wszystkich, odstąpił krok w tył, wyciągnął rewolwer i zmierzył do Stróżyka z góry, chcąc go trafić tylko w nogi. Przez dłuższy czas po strzale nie orientował się, że Stróżyk został zabity.

— Kiedy się o tem dowiedziałem — oświadcza oskarżony — poczułem bardzo ostrą depresję moralną, która mnie aż do dzisiaj nie opuszcza.

— Czynu swojego żałuję i bardzo nad nim boleję. Na pytanie przewodniczącego potwierdza, że cztery razy uległ poważnym „kraksom” lotni-

czym. Trzy lata temu był chodzący na kłęb, alkoholu stałe nadużywał.

Sw. kap. Orliński spędził z Pawlikowskim prawie cały dzień krytyczny.

Bohater lotu Warszawa — Tokjo stwierdza, że naogół Pawlikowski nie pił dużo. Krytycznego dnia jednak, pito, jak zwykle w sobotę i niedziela szklankami.

W komisariacie stwierdza kpt. Orliński — s. p. Stróżyk uczynił taki gwałtowny ruch ku kpt. Pawlikowskiemu, że można było myśleć, że się nań zamierza.

Opinię o kpt. Pawlikowskim wydaje kpt. Orliński jaknajlepsza.

— Na froncie byliśmy razem. Był to lotnik naprawdę bohaterski. Jeszcze teraz podczas mego pobytu w Rosji, spotykałem się z entuzjastyczną opinią o kpt. Pawlikowskim wśród lotników bolszewickich. Jeden z nich powiedział mi, że stoczył z kpt. trzu, został ranny, musiał opuścić się na ziemię i nie chciałby Pawlikowskim walkę w powietrzu nigdy w życiu tak groźnego przeciwnika.

Kpt. Pawlikowski — mówi dalej świadek — jest wyjątkowo serdecznym w przyjaźni, a jako zwierzchnik wyjątkowo sprawiedliwy i taktowny.

Gmach konsulatu polskiego w Kijowie



Widok na ulicę Łowaszowskiej

Złodziejsko-policyjna SPÓŁKA Z NIEOGRANICZONĄ NIEODPOWIEDZIALNOŚCIĄ Sensacyjny proces w Lipsku

Przed trybunałem karnym w Lipsku odbywa się właśnie sensacyjny proces, a na ławie oskarżonych zasiadli funkcjonariusze policyjni saskiej pospoli ze zbrodniami kieszonkowymi. Główny winowajca, komisarz policyjny Grimm, na kilka dni przed procesem odebrał sobie życie, chcąc uniknąć zasłużonej kary.

Złodziej rekordzista 300 kradzieży w krótkim czasie

W Berlinie złapano młodego, bo 26-letniego złodzieja, który wprowadzał się do mieszkań w charakterze sublokatora pod różnymi nazwiskami i zresztą oszadzał zarówno właścicieli lokali, jak i myśli sublokatorów. W ten sposób w krótkim czasie udało mu się dokonać trzydziestu kradzieży i wziąć rekord w sensie złodziejskiej.

Przemysłowcy na granicy polsko-sowieckiej



Grupa typowych przemysłowców w oczekiwaniu na towar przed hurtownią w Warszawie. Za drzwiami otrzymują manufakturę białą z kłosa, nocą przeprawia się przez granicę.

Smierć wybiła zęb tragikomicznej samobójczyni

Ośmiastoletnia aktorka Lola Gardow, zamieszkała w Budapeszcie, rzuciła się z drugiego piętra, bo ojciec jej, kuśnierze, chciał eleganczkiej panience zrobić nowego futra.

Desperatka, zupełnie nieprzytomna, odwieziono do szpitala, gdzie po dokładnych oględzinach lekarskich skazało się, że nie odniosła ona żadnych poważniejszych obrażeń, ani wewnętrznych, ani zewnętrznych.

Następca Jackie Coogana



Małom Sebastian, nowa gwiazda filmowa, zwany popularnie „Big Boy”.

Grimm, jak wykazało śledztwo był w znowie ze złodziejami, dzielił się z nimi łupem i ułatwiał im kradzieże.

Podwładni Grimm'a ośmiejeli przykładem swego szefa nietylko, że nie łapał kieszonkowców, ale pomagali im wydobywać się z opresji.

Między kieszonkowcami a policją panowały idylliczne stosunki. Schodzili się razem w knajpach i urządzali sobie suto libacje.

Gdy komisarz Grimm ułatwił ucieczkę jednemu z najmniejbezpieczniejszych kieszonkowców, niejakiemu Bäckermeisterowi, złodzieje wyprawili ucztę, podczas której wypito ogromną ilość najprzedniejszego wina i likierów.

O CZEM ONA MYŚLI...



„O czym myślisz, pani zadumana? „Myśl, to duszy przepiękne jest kwiecie. „A więc błagam, padłszy na kolana, „Byś twa duszę odkryła mi przeciw! Raz poeta takie ku niewieście Modły wznosił. Ona, jak zbudzona, Szepnęła mu: „Myśle, czy nareszcie „Już pan umię jawę i czerstona”...

Armja zgłodniałych szczurów zaatakowała ogród zoologiczny SŁON, SZYMPANSY, ŻÓŁWIE I PTAKI zginęły lub doznały poważnych kontuzji

We wszystkich miastach zachodniej Europy daje się zauważyć w tym roku niezwykła dość szczurów, które stały się prawdziwą plagą ludności.

O zachwałstwie i zaręczności tych gryzoniów świadczy ich napad na ogród zoologiczny w Londynie.

Przed kilku dniami pojawiły się w zoologicznym ogrodzie ogromne masy zgłodniałych szczurów. W nocy napadły na zwierzęta — pożarły kilku żółwów i kilkadziesiąt egzotycznych ptaków.

Około 2-giej godziny w nocy rozległ się niezwykły ryk w kłatkach ze słoniami.

Zbudzona ze snu służba pospieszyła natychmiast do zwierząt i ujrziała niezwykły widok. Kilkadziesiąt szczurów opadło na słonia.

Jedne gryzły go w nogi, inne zaś wspięły się na grzbiet zwierzęcia i rozszarpały mu ciało. Słoń szalał z bólu i wydawał straszliwe ryki.

Służba wypłoszyła szczury z klatki słonia. Za kilkanaście minut zgłodniałe gryzonie wykonały podobny atak na klatkę z szympansami.

Gimnastyka na bryłach lodu



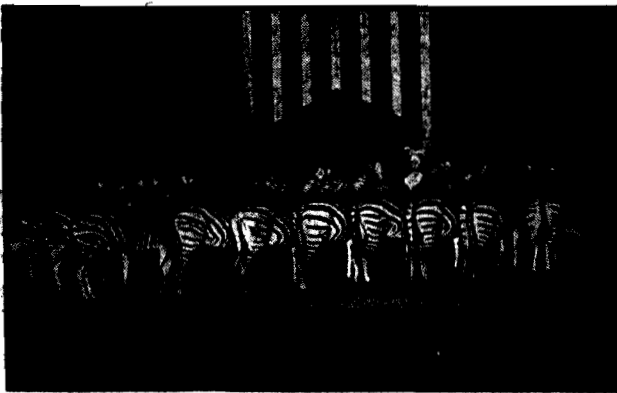
Najlepszy środek na poćnienie się i gorąco

Jak Kiepusa ukarał dyrekcję Opery wiedeńskiej

Zażądał 12.700 zł. za samowolną reprodukcję przez radę śpiewanej przez niego arji

WIEDŃ, 16.11. Tenor polski, Jan Kiepusa, występujący obecnie w wiedeńskiej Operze państwowej, zażądał od dyrekcji tejże Opery, dodatkowego honorarium 10 tys. szylingów austri. za to, że dyrekcja pozwoliła bez jego zgody reprodukować za pomocą radio arję z opery „Turandot” Puccini'ego, odśpiewaną przez niego na sobotnim przedstawieniu.

Żebry tresowane



przez samego Hagenbecka największego na świecie hodowcy delfinów zwierzał

Potworna zemsta zakochanego Karla Dwie bomby w sypialni ukochanej

W Vera Cruz rozegrała się przed kilku dniami straszliwa tragedia, której bohaterem jest karzeł Ignacy Basono.

Człowieczek ten, mierzący za ledwie 1 m. 17 cm., zapłonął gorącą miłością do donny Isabeli Scorio, córki bogatego kupca.

Afekt karzełka cieszył bardzo pannę, gdy jednak oświadczył się kaleka o jej rękę, został wyśmiany.

Basono nie mógł przeboleć tego rozczarowania, upianował więc zemstę.

Wypatrzył dokładnie, w którym pokoju spiała donna Izabela, podsunął się pod jej mieszkanie, a ponieważ było to na parterze, wrzucił do jej sypialni dwie bomby o nadzwyczajnej mocy.

Bomby eksplodowały i rozszarpały w kawałki obojętną chochanke.

Mieszkanie państwa Scorioów

MASZYNA — PSTRYK... I chrapać będziesz całą noc

Zamieszkały w Paryżu dr. Berilon wynalazł maszynę, która drogą oddziaływania czysto mechanicznego sprowadza głęboki sen.

Sklada się ona z naelektryzowanej opaski, którą nakłada się na oczy i z której syją się słabo świecące iskiarki, oraz z głębiaka, wprowadzającego do ucha lekką, przerywany szum.

Już przy pierwszych próbach wyniki były wprost oszałamiające. Maszyna ta może rywalizować śmiało z mucha tse-tse, sprowadzającą śpiączkę afrykańską.

Pierwsza kobieta-chirurg



W jednym ze szpitali francuskich pozwolono p. Brian Garfield na dokonanie operacji. Jest to pierwsza kobieta, której powierzono takie zadanie.

Wybuch krwawej wojny wśród amerykańskich kontrabandzistów alkoholu Regularne bitwy

z użyciem samolotów, bomb i karabinów maszynowych

W Harrisburgu, w stanie Illinois, rzucano z aeroplanu trzy bomby na dom niejakiego Brigera, szefa jednej z dwu band.

Przemysłowcy, znajdujący się w domu, odstrzelili się z rewolwerów, fuzji i karabinów maszynowych.

Nieźle się dzieje w kraju prohibicji.

Bohaterstwo uczonego obie ręce poświęcił dla wydarcia tajemnicy promieni X

Za wydarciem tajemnicy promieni X natura każe sobie płacić śmiercią lub kalectwem nieustraszonych badaczy, którzy chętnie niosą swe życie w ofierze dla dobra ludzkości.

Jednym z takich bohaterów wiedzy jest dr. Lobligeois, piastujący od lat 18 urząd kierownika stacji radiologicznej przy szpitalu Bietounneau w Paryżu.

Po czterokrotnych zabiegach chirurgicznych amputowano mu prawą rękę o tkankach zupełnie zniszczonych przez zabójcze promienie X. Pomimo tego, że i lewa ręka już jest poważnie zagrożona, dr. Lobligeois nie przerwał swych prac naukowych.

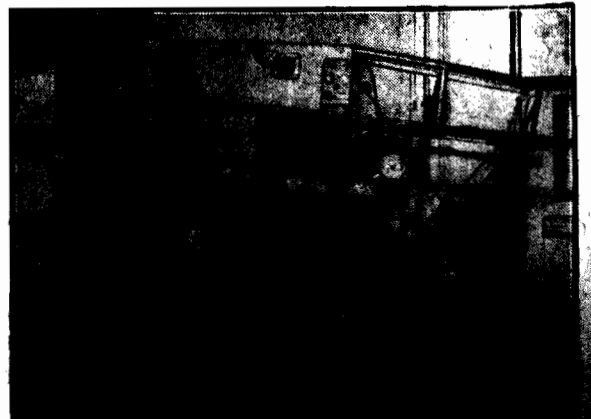
Oderwał się od nich tylko na parę godzin, aby na wydziale medycyny otrzymać dwie odznaki: oficerską Legji Honorowej i medal fundacji Bergouie.

Suknia wieczorowa



z krepy czarnej i czerwonej ubrana falbankami.

Nowa kamera fotograficzna



do zdjęć totalnych wysłanka Colina H. Williams

Pożar statku z naftą



W dokach portowych w Jokohamie (Japonia) wybuchł ogromny pożar statku przewożącego naftę na wielkim statku przewoźnym, Koyo Maru. Pożar przedstawił widok przeraźliwy.

cy groza i poważne niebezpieczeństwo dla całego portu. Na szczęście pożar zdłoga opamował i zapobiegła katastrofa.

